

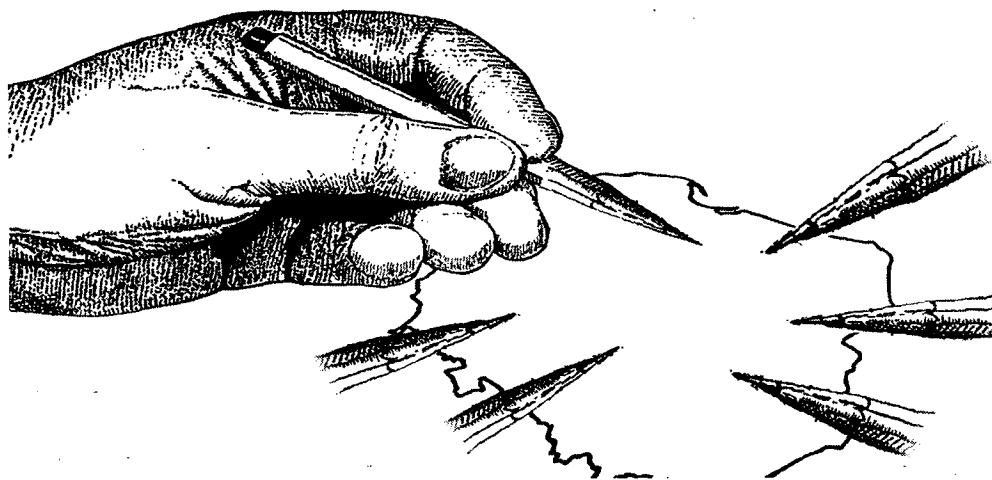
Od niemal 20 lat, to jest od wprowadzenia w Polsce gospodarki rynkowej, o niewydolności sądów powszechnych napisano i powiedziano wiele. Trudno zliczyć pomysły na usprawnienie sędziowskiej maszyny, na uproszczenie i odbiurokratyzowanie postępowania w sprawach gospodarczych. Trzeba przyznać, że w ciągu tych lat wprowadzono wiele potrzebnych zmian, trudno jednak jeszcze uznać sytuację za zadowalającą. Wymiar sprawiedliwości jawi się przedsiębiorcom jako instytucja nieprzyjazna. Adwokaci i radcy prawni coraz częściej mają dość sformalizowanej procedury. Każdą apelację, kasację, zażalenie, a nawet pismo z drobnymi brakami sędziów może zwrócić z sarkastycznym uzasadnieniem. Profesjonalny pełnomocnik ma być nieomylny. Gdy się pomyli, chociażby w zaokrągleniu groszowych końcówek opłaty, jego klient traci szansę na następną instancję. Sądy gospodarcze, uzbrojone w procedurę, nie muszą szukać prawdy obiektywnej (z kodeksu postępowania cywilnego usunięto ten obowiązek) ani rozstrzygać według zasad słuszności. Cały ciężar postępowania dowodowego przerzucono na strony. Zamiast prawdy obiektywnej mamy więc w sądach „prawdę procesową”. Można mieć rację, lecz przegrać sprawę, gdy zbyt późno wskaże się świadków, którzy tę rację mogą potwierdzić. Sądy nie uwzględniają dowodów spóźnionych, chociaż mogłyby zmienić rozstrzygnięcie. Opłaty źle zaokrąglone nie są uznawane. Pismu z jakimkolwiek brakiem odmawia się nadania biegu. Pozwy wnoszone są więc ponownie, co zawyża liczbę spraw. Apelacje są odrzucane, co uprąmowienia błędne wyroki. Często o wygranej decyduje błahy błąd przeciwnika lub przypadek. Sędziowie cychają na pomyłki adwokatów. Mogą wówczas szybko „zakreślić numerki”, wytykając błąd profesjonalnemu pełnomocnikowi. Antagonizuje to stosunki między sędziami i adwokatami, radcami prawnymi i ich klientami. Temida, choć piękna i bezstronna, zanim użyje wagi, prędzej podstawi nogę. Zupełnie inne założenie przyswieca arbitrażowi.

#### Porozumienie, a nie walka na paragrafy

Sądownictwo polubowne jest z założenia otwarte dla stron, stosuje zasadę słuszności ex quo et bono, szuka zgody i przyjaznego rozwiązania. Arbitraż gospodarczy, z powodzeniem i od lat stosowany w krajach zachodnich, cieszy się coraz większą popularnością nad Wisłą. Można z łatwością wykazać, dlaczego jest bardziej atrakcyjny i wygodniejszy niż postępowania przed sądem powszechnym. Po pierwsze – szybkość, związana również z jednoinstancyjnością (chyba że strony zgodzą się na dwie instancje). Nie trzeba tłumaczyć, jak jest to ważne – zwłaszcza w polskich realiach – dla uczestników postępowania. Nie czeka się latami, aż sprawa trafi na wokandę. Nie ma ciągnących się w nieskończoność



**Piotr Nowaczyk** | Arbitraż zyskuje na popularności, bo jest lepiej dostosowany do realiów współczesnego obrotu gospodarczego. Pozwala nie marnotrawić energii na przewlekłe spory – uważa prezes Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej, partner w kancelarii Salans



PAWEŁ GAŁKA

## Warszawa może być środkowo-europejskim centrum arbitrażu

odwołań ani zastawiania pułapki na przeciwnika za pomocą rozmaitych kruczków prawnych. Postępowanie nie jest tak sformalizowane jak przed sądem powszechnym. I słusznie: skoro bowiem swoboda zawierania umów jest fundamentem wolnorynkowej gospodarki, to dlaczego spory mają być wcisnięte w ramy sztywnych przepisów? Zbyt ni formalizm przeszkadza zakończyć spór w drodze porozumienia stron. Naturalnie przekłada się to również na koszty postępowania – w arbitrażu znacznie niższe niż w wieloinstancyjnych sporach przed sądami powszechnymi. Oczywiście, postępowanie polubowne nie może być prowadzone w sposób zupełnie dowolny. Odpowiednie regulacje znajdziemy w kodeksie postępowania cywilnego. Tu jednak pierwszą i główną zasadą jest łagodzenie nieporozumień możliwie szybko i sprawnie. Bardzo istotny jest także jego poufny charakter, co sprzyja osiągnięciu porozumienia. Strony mają gwarancję, że ich interesy zostaną przez arbitrów uszanowane.

#### Istota sądów polubownych

Sceptycy wskazują, że arbitraż nie zawsze bywa szybki i skuteczny. Najczęściej winne są błędy w zapisach na sąd polubowny. Zdarza się, że w zapisie nie wymienia się stosunku prawnego, którego miałyby dotyczyć postępowanie arbitrażowe, nie zostaje wskazana insty-

tuja, która miałaby takie postępowanie prowadzić. W pozwach kierowanych do sądów powszechnych błędy zdarzają się jednak znacznie częściej i znacznie trudniej ich uniknąć bez fachowej obsługi prawnej. Inna wątpliwość to możliwość zgłoszenia do sądu powszechnego skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego. Nadużywanie tego instrumentu świadczy niestety o niezrozumieniu istoty arbitrażu. Sam fakt, że strony decydują się na zapis na sąd polubowny, wskazuje przecież, że chcą, by wszelkie spory zostały rozstrzygnięte w jednej instancji, szybko i najlepiej w drodze porozumienia. Jeżeli ktoś zakłada, że w razie sporu będzie chciał maksymalnie przeciągać postępowanie, nie powinien się decydować na arbitraż.

Zdarza się, że strona niezadowolona z wyroku składa skargę do sądu powszechnego. Sąd może ją uwzględnić i tym samym uchylić rozstrzygnięcie polubowne albo skargę oddalić. Nie może jednak wyroku zmienić. Warto wiedzieć, że skarga o uchylenie wyroku przysługuje jedynie z powodów formalnych: braku lub wady zapisu na sąd polubowny, rozstrzygnięcia w sprawach nieobjętych zapisem, wydania wyroku w tej samej sprawie wcześniej lub jego sprzeczności z podstawowymi zasadami porządku prawnego.

Sens postępowania polubownego sprowadza się bowiem do tego, by wyrok uznać i wyko-

nać bez zbędnej zwłoki. Jeśli którakolwiek ze stron postępowania decyduje się na odwołania do kolejnych instancji sądów powszechnych, ten sens się ulatnia.

#### Boom arbitrażowy

Arbitraż w Polsce ma w chwili obecnej duże widoki na rozwój. Przedsiębiorcy, którzy decydują się umieścić w umowie zapis na sąd polubowny, będą mogli w razie sporu skorzystać z pomocy wysoko wykwalifikowanych arbitrów. Dzisiaj wśród polskich prawników nie brakuje świetnie przygotowanych specjalistów z dziedziny arbitrażu, a działające nad Wisłą sądy polubowne mają na swoich listach również fachowców z zagranicy. Absolwenci studiów prawniczych coraz częściej specjalizują się w problematyce arbitrażowej. Na coroczny konkurs organizowany przez Sąd Arbitrażowy przy Krajowej Izbie Gospodarczej wpływają bardzo ciekawe prace magisterskie poświęcone sądownictwu polubownemu. Najmłodsze pokolenie prawników rozumie i docenia rolę oraz zalety tej formy rozstrzygania sporów.

Dużą wagę do dostępności arbitrażu przywiązują zagraniczni inwestorzy. Jeśli chcemy ich zachęcić, musimy pamiętać o ułatwieniach w prowadzeniu działalności. Tu zależność jest prosta: szeroka dostępność arbitrażu i wysoki poziom przygotowania

arbitrów przemawiają za ułożeniem inwestycji w danym kraju. W związku z Euro 2012 wielkie korzyści ma odnieść nasza gospodarka, zwłaszcza branża budowlana i turystyczna. Zainteresowanie naszym krajem będzie rosło.

#### Jesteśmy w czołówce

Na szczęście atutem Polski są cieszące się zasłużoną renomą instytucje arbitrażowe i dobrze przygotowani do pełnienia swojej misji arbitrzy. Mało kto wie, że Warszawa jest dzisiaj jednym z niewielu europejskich miast, gdzie rozstrzyga się ponad 300 spraw rocznie w trybie polubownym. Nasza stolica plasuje się pod tym względem w europejskiej czołówce, obok Paryża, Dublinu, Pragi, Londynu i Kijowa. Pozycja Polski utrwalona jest dzięki działalności i statystyce Sądu Arbitrażowego przy KIG, który współpracuje z przeszło 20 renomowanymi instytucjami arbitrażowymi. Ukazał się czwarty już numer Biuletynu Arbitrażowego – pierwszego w Polsce pisma popularyzującego arbitraż, wydany został „Wielojęzyczny słownik terminologii arbitrażu”. Polscy arbitrzy coraz częściej powoływani są do rozstrzygnięcia międzynarodowych sporów. Z myślą o Euro 2012 Sąd przy KIG zawarł umowę o współpracy z Sądem Arbitrażowym w Kijowie w kwestii wspólnej promocji arbitrażu budowlanego i sportowego. W tych dziedzinach będzie najwięcej nowych spraw. Mamy wreszcie nowoczesne prawo arbitrażowe, oparte na ustawie modelowej UNCITRAL. Mamy znakomitych arbitrów, którzy znają języki i międzynarodowe procedury. W Warszawie funkcjonują największe kancelarie prawnicze, a miasto ma szansę stać się pomostem pomiędzy Wschodem i Zachodem. Potrzebna jest zatem spójna koncepcja promocji.

#### Informacja to podstawa

Arbitraż służy nie tylko stron, których dotyczy, ale szerzej – rozwojowi przedsiębiorczości. Nie ma w tym przesady. Organem państwowym, a zwłaszcza samorządowym, odpowiedzialnym za gospodarkę powinno zależeć na arbitrażu. O jego popularyzacji powinny się zatroszczyć instytucje dbające o promocję Polski i Warszawy: Polska Agencja Informacji i Inwestycji Zagranicznych, Polska Organizacja Turystyczna, Biuro Promocji Warszawy. Jak dotąd spójnej koncepcji brak. Dla porównania – w Madrycie instytucja PromoMadrid wydaje elegancki folder o zaletach miasta. Do folderu dołącza sprowidlowane tematycznie dodatki. Jesteś turystą – z dodatku o turystyce dowiesz się, co musisz zwieźć i gdzie smacznie zjesz. Jesteś studentem – najlepszą madrycką uczelnię i akademiki przyjaźnie otwierają drzwi. Jesteś przedsiębiorcą – po lekturze dodatku dochodzisz do wniosku, że jak arbitraż, to tylko w Madrycie. Warszawa, stolica prawie 40-milionowego kraju, ma wiele do zaoferowania gościom i inwestorom. Również arbitraż na światowym poziomie. ■